

Sygn. akt I C 366/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Przemysław Jagosz

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2021 r., w O.,

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15 z.zs² ustawy z dnia 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacjach kryzysowych,

sprawy z powództwa **P. T.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34 730,90 złotych polskich (PLN) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.07.2020 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Sygn. akt I C 366/20

UZASADNIENIE

Powód żądał:

1) zasądzenia od pozwanego Banku kwoty 219 792,97 złotych polskich (PLN) i kwoty 39 010,97 franków szwajcarskich (CHF) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa (18.05.2020 r.) do dnia zapłaty,

ewentualnie:

2) zasądzenia od pozwanego kwoty 92 010,77 PLN z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa (18.05.2020 r.)

W uzasadnieniu wskazał, że jako konsument zawarł z pozwanym Bankiem umowę o (...) (...) / (...) z 7 czerwca 2005 r. Kredyt został mu wypłacony i indeksowany do CHF, a następnie był spłacany – na początku w PLN, później w CHF. W ocenie powoda umowa jest nieważna, gdyż jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego. Postanowienia umowne regulujące zasady indeksacji kwoty kredytu do CHF (§ 2 ust. 2 umowy) oraz przeliczania kwoty kredytu w CHF przy spłatach rat (§ 7 ust. 1 umowy) stanowią postanowienia abuzywne, a ich wyeliminowanie prowadzi do upadku umowy, ewentualnie winno prowadzić do uznania ich za bezskuteczne i niewiążące powoda, przy jednoczesnym założeniu, że mechanizm indeksacji zostaje wyeliminowany w całości, a udzielony kredyt należy traktować jako złotowy, oprocentowany stawką LIBOR.

W konsekwencji, powód żądał zwrotu kwot pobranych w wykonaniu umowy w okresie do 15.05.2020 r. w walucie polskiej i szwajcarskiej, a w przypadku uznania, że umowa jest ważna, lecz pozbawiona postanowień niedozwolonych, zwrotu kwoty wyłącznie w walucie polskiej – obliczonej jako suma rat pobranych w walucie polskiej i suma rat pobranych w walucie szwajcarskiej po przeliczeniu na walutę polską według kursu średniego NBP z dat spłaty poszczególnych rat (pozew, wyjaśnienie na rozprawie k. 557).

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości, zaprzeczając wszystkim twierdzeniom powoda, z wyjątkiem faktu zawarcia umowy, wypłacenia i indeksowania kredytu do CHF i spłacania go przez powoda na zasadach określonych w umowie. Wskazał, że przedstawił powodowi informację o ryzyku związanym z zaciągniętym kredytem indeksowanym do waluty obcej, i że powód świadomie zrezygnował z oferty zawarcia kredytu w PLN. W ocenie pozwanego żądanie uznania umowy zawartej sprzed 10 lat za nieważną dlatego, że stała się ona niekorzystna dla powoda, jest podyktowane intencją wzbogacenia się strony powodowej kosztem pozwanego, bezpodstawną próbą podważania stabilności sektora finansowego oraz narusza zasady współzycia społecznego oraz zasadę równości stron w stosunku do tych konsumentów, którzy zawarli wyżej oprocentowany kredyt w PLN i ponoszą nadal jego koszty. Pozwany podniósł również, że część roszczenia powoda w zakresie uiszczanych przez powoda świadczeń w okresie na 10 lat przed wytoczeniem powództwa uległa przedawnieniu, nadto pozwany nie jest wzbogacony (k. 223-293).

Sąd ustalił, co następuje:

W świetle twierdzeń stron i niekwestionowanych przez nie dokumentów za wykazane można uznać, że:

1. W dniu 6.04.2005 r. powód jako konsument złożył u pozwanego wniosek kredytowy, w którym kwotę wnioskowanego kredytu oznaczono w walucie polskiej – 300 000 PLN, a jako walutę kredytu wskazano walutę szwajcarską (CHF) z okresem 240 miesięcznych rat (wniosek kredytowy k. 306-309).
1. W dniu 7.06.2005 r. strony podpisały umowę o (...)/ (...), której integralną częścią był regulamin kredytowania (...) obowiązujący u pozwanego (umowa k. 14-16 i 303-305, regulamin k. 311-320).
2. Powód potwierdził otrzymanie Regulaminu, fakt zapoznania się z jego treścią i zaakceptowania warunków w nim zawartych, co potwierdził w umowie i podpisem na regulaminie (§ 1 umowy k. 14 i 303 oraz regulamin k. 320).
3. Zgodnie z umową Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 285 029 PLN na budowę domu metodą gospodarczą (§ 2.1 i § 2.3 k. 14 i 303).
4. W § 2.2 umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu (umowa k. 14 i 303).
5. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży i stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzania umowy; zmiana stopy referencyjnej miała następować w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 k. 15 i 304).
6. Okres spłaty kredytu ustalono na 240 miesięcy w ratach obejmujących malejącą część odsetkową oraz rosnącą część kapitałową (umowa § 7.2 k. 15 i 304)
7. Spłata kredytu miała następować w PLN z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Banku (...) (§ 7.1 umowy k. 15 i 304).
8. Spłata kredytu miała następować przez potrącanie należnych rat z rachunku powoda w pozwanym Banku (§ 7.3 umowy).
9. Ani w umowie, ani w regulaminie nie zdefiniowano Tabeli Kursów, jak również nie wskazano sposobu ustalenia kursów służących do określenia zobowiązań stron umowy.

10. Kredyt w kwocie 285 029 PLN został uruchomiony w trzech transzach:

a) I transzę w wysokości 100 000 PLN wypłacono 15 czerwca 2005 r.

a) II transzę w wysokości 100 000 PLN wypłacono 1 sierpnia 2005 r.

b) III transzę w wysokości 85 029 PLN wypłacono 27 września 2005 r. (dyspozycje wypłaty k. 340, 341 i 342, potwierdzenie przelewów k. 26-28).

11. W regulaminie wskazano, że w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec sobie, że Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do której kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku (§ 8.4 regulaminu k. 316). W § 3.1 regulaminu wskazano, że kredyt udzielony jest w PLN, ale może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...) (regulamin k. 312).

12. Po zmianie regulaminu na wersję R.31.6 w § 8 wskazano, że wzmiankowana wyżej Tabela Kursów jest ustalana nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i sprzedaży nie większym niż 10% kwotowań rynkowych (k. 325v).

13. Zgodnie z § 9.4 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, miał dokonać przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank miał naliczać dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych (regulamin k. 316-316v).

14. W dniu 28.01.2015 r. strony podpisały aneks nr (...), zgodnie z którym w § 2 przedmiotowej umowy dodano ustęp (8), w którym określono, że kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli miał być kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia Tabeli Kursów Walut Obcych. Wartość kursu kupna i wartość kursu sprzedaży z Tabeli mogły odbiegać od kursu bazowego nie więcej niż o 10%. Tabela kursów tworzona miała być przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego między 8:00 z 10:00 dnia następnego i publikowana każdorazowo na stronie internetowej Banku (aneks k. 16).

15. W § 2 i 3 tego aneksu strony ustaliły, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w walucie, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany, a spłata będzie następowała przez bezpośrednie potrącenie przez Bank należnych mu kwot (aneks k. 16).

16. Od chwili zawarcia umowy do 15.01.2015 r. raty kredytu były spłacane w PLN.

17. Od 15.02.2015 r. do 15.05.2020 r. – czyli po zawarciu aneksu – spłaty były pobierane w CHF (por. dowody przelewów k. 29-92 i 93-206).

18. W dniu 9.03.2017 r. powód złożył wniosek o zawiązanie do próby ugodowej pozwanego Banku w sprawie o zapłatę kwoty 285 029 zł z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w okresie od czerwca 2005 r. do marca 2017 r. uiszczonych w oparciu o umowę zawierającą klauzule niedozwolone, w tym regulujące przeliczenie kwoty kredytu i poszczególnych rat według kursu franka szwajcarskiego. Pozwany nie uznał argumentów powoda i nie stawił się na posiedzeniu pojednawczym (akta SR dla W. w W. (...) w szczególności: wniosek k. 1-2, odpowiedź na wniosek k. 22, protokół k. 43).

Sąd zważył, co następuje:

1. Ponieważ postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia zostało przeprowadzone w całości możliwe było zamknięcie rozprawy i wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15 z.zs² ustawy z dnia 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, gdyż strony zajęły ostateczne stanowiska w sprawie i nie złożyły żadnych uzasadnionych wniosków procesowych lub dowodowych, które by to uniemożliwiało.
2. Przechodząc dalej, zastrzec trzeba, że znaczna część poniższych rozważań w istocie powieli argumentację wskazywaną przez Sąd w uzasadnieniach wyroków zapadających w innych sprawach na tle niemal identycznych stanów faktycznych i twierdzeń stron, jednak tam, gdzie zachodzą odmienności, znalazło to należyte odniesienie do treści umowy, wniosków dowodowych stron oraz oceny poszczególnych żądań pozwu – również w kontekście dorobku orzecznictwa polskiego i europejskiego.
3. Przedmiotem żądania powoda był zwrot kwot, jakie pozwany pobrał od niego na poczet spłaty kredytu zaciągniętego na podstawie nieważnej lub częściowo bezskutecznej umowy, przy czym żądanie zwrotu w walucie szwajcarskiej świadczeń spełnionych w tej walucie było aktualne wyłącznie w przypadku, gdyby umowa okazała się nieważna. W przypadku stwierdzenia, że umowa jest ważna, żądanie powoda ograniczało się do żądania zapłaty w walucie polskiej, które oprócz rat spełnionych w walucie polskiej obejmowało też sumę rat w walucie szwajcarskiej po ich przeliczeniu na walutę polską (wg średniego kursu NBP).
4. U podstaw tych żądań legło twierdzenie, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej i związanych z tym przeliczeń kwoty wypłaconej i spłacanej, które to kursy pozwany mógł kształtować dowolnie, przez co również dowolnie mógł kształtować wysokość zobowiązań umownych.
5. Według powoda z uwagi na wywołaną tym nieważność umowy lub bezskuteczność niektórych jej postanowień dokonywana na rzecz pozwanego Banku świadczeń nienależnych w postaci całości spłaconych rat kredytowych (w przypadku nieważności umowy) lub ich części (w przypadku bezskuteczności części umowy), obejmującej różnicę między ratami należnymi na podstawie umowy pozbawionej postanowień niedozwolonych a ratami rzeczywiście spełnionymi.
6. Zdaniem powoda nie ma przy tym prawa do zwrotu rat świadczonych w walucie szwajcarskiej w tej właśnie walucie, a jedynie do ich równowartości w walucie polskiej (por. pismo z dnia 20.10.2021 r. - k. 601).
7. Roszczenia te nie miały zatem charakteru ewentualnych, gdyż wywodzone były z tego samego zespołu faktów i podstawy prawnej (zwrot świadczenia nienależnego), zaś żądanie kwoty mniejszej zawierało się w żądaniu kwoty większej – z tego samego tytułu, chociaż z alternatywnym sposobem wyliczenia.
8. Dalsze rozważania na temat ich zasadności należy zacząć od oceny charakteru umowy stron.
9. W ocenie Sądu nie ma podstaw do uznania umowy stron za nieważną bezwzględnie z przyczyn określonych w art. 58 k.c.
10. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie.
11. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27.07.2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.).
12. Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej

lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

13. Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej z uwagi na przeliczenia wynikające z indeksacji kwoty kredytu na CHF.

14. Umowa mieściła się zatem w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

15. Umowa pozostawała i pozostaje również w zgodzie z przepisem art. 358¹ k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki Sądu Najwyższego (SN) w sprawach I CSK 4/07, I CSK 139/17, V CSK 339/06).

16. Zważywszy, że wniosek kredytowy dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy i regulaminu wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje również w tej walucie przez potrącanie należnych rat z rachunku powoda, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie (PLN), która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania, zaś waluta szwajcarska miała być użyta jedynie do przeliczeń zobowiązań stron.

17. Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego na podstawie nowelizacji tej ustawy, która weszła w życie z dniem 26.08.2011 r.

18. Taka umowa jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

19. Jej istota polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorcę określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany Bank pozyskiwał środki na wypłacenie kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

20. Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczeń z umowy kredytu z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron takiego zobowiązania – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

21. Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony.

22. Znikąd przy tym nie wynika, aby powód nie miał wystarczającej świadomości takiego ryzyka, chociaż z jego zeznań można wnioskować, że nie uwzględnił jego zakresu i nie przywiązywał wagi do czytania dokumentów, w tym

podpisywanej umowy i regulaminu, z których mógłby taką wiedzę powziąć. W tym kontekście trudno natomiast uznać za wiarygodne jego relacje, w których zaprzecza, by udzielano mu wystarczająco rzetelnych informacji – skoro zaniechał przeczytania umowy i nie pamięta wszystkich okoliczności jej zawarcia, nie jest przekonującą tezą, że słuchał uważnie informacji przekazywanych przez pracowników Banku i rzeczywiście pamięta to, czego mu nie powiedziano.

23. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

24. Niemniej, ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania takiego kursu – jako element określający główne świadczenia stron (przede wszystkim świadczenia podlegające zwrotowi przez kredytobiorcę) – podlega ocenie, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego.

25. Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Nie ulega przy tym wątpliwości, że dla przyjęcia, że sporne postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione nie jest wystarczające wykazanie, że konsument mógł poznać jego treść przed zawarciem umowy, względnie mógł starać się o jego zmianę. Uznanie, że konkretne postanowienie zostało tak uzgodnione wymaga natomiast wykazania, że konsument miał realny wpływ na jego konstrukcję, a konkretny zapis był z nim negocjowany, względnie przedstawiono mu możliwość wprowadzenia zmian, z czego jednak świadomie zrezygnował.

26. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęтым w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, klauzule wymiany (indeksacyjne), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.).

27. Nie ulegało wątpliwości, że strona powodowa zawierała umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ i art. 385⁵ k.c.

28. Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych jako niedozwolone wskazać trzeba, że były zawarte w szczególności w § 2.2. i § 7.1 umowy i odnosiły się do wskazania kursu waluty indeksacji, jaki miał być przyjmowany do rozliczenia umowy – ustalenia wysokości kredytu w walucie obcej po jego wypłacie w walucie polskiej i zaliczania spłat w walucie polskiej na raty w walucie obcej (dotyczyły tego również postanowienia regulaminu np. w zakresie przeliczenia kwoty kredytu po upływie terminu wymagalności).

29. Wskazane zapisy przewidywały, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na CHF według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku. Następnie raty potrącane w PLN z rachunku kredytobiorcy miały być przeliczane na CHF według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli.

30. Bezsprzecznie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w umowie.

31. Ponieważ umowa nie zawiera ustaleń w tej kwestii, oznacza to, że Bank miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

32. Nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że jej postanowienia – poza wyjątkami dotyczącymi określanych w ramach wniosku kredytowego kwoty kredytu, okresu spłaty, marży wpływającej na wysokość oprocentowania, prowizji - nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c., a z kredytobiorcą nie uzgadniano z osobna każdego jej postanowienia, w szczególności nie uzgadniano tego, czy można skorzystać z innego kursu waluty do rozliczenia kredytu niż przyjmowany przez pozwanego – co potwierdzają zeznania strony powodowej.

33. W tym miejscu dodać trzeba, że zbędne w tym zakresie było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w odpowiedzi na pozew, którzy mieliby opisać procesy związane z udzielaniem podobnych kredytów i informowaniem kredytobiorców o warunkach kredytu i związanych z nim ryzykach. Świadkowie nie uczestniczyli przy zawarciu umowy (co wynika z jej treści i zostało przyznane przez pozwanego). Nie negując, że w Banku obowiązywały pewne procesy i mechanizmy dotyczące informowania o ryzyku – co Sąd przyjmuje za niezaprzeczone i dowiedzione – świadkowie najwyżej potwierdziliby ten fakt, nie mogliby natomiast przedstawić okoliczności zawarcia umowy objętej pozewem, w tym dotyczących przekazania informacji, jak jest ustalany kurs Banku i zapewnienia stronie powodowej możliwości negocjacji treści umowy w tej mierze.

34. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie obliczeń służące do określenia wysokości zobowiązań stron, nie zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

35. W dalszym kroku należało rozważyć, czy kwestionowane postanowienia – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

36. Odwołują się one do kursów z tabeli pozwanego Banku, której nie zdefiniowano w żaden konkretny sposób i co do której nie wskazano, w jaki konkretnie sposób jest ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy w dacie zawierania umowy.

37. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank.

38. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie pozwany mógł doznawać ograniczeń ze strony instytucji nadzorującej rynek finansowy, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż czynniki te, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu, nie niweczyły uprawnienia do jednostronnego kształtowania kursów i znacznej swobody w tym zakresie, a tym samym wpływania na wysokość zobowiązań obu stron.

39. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem indeksacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

40. Taki właśnie charakter mają postanowienia objętej pozewem umowy – gdyż przyznają pozwanemu jednostronną kompetencję do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy. Z tego względu w tej mierze są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy strony powodowej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania - oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17) dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia

na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości zadłużenia kredytowego.

41. Nie ma przy tym znaczenia, że w § 8.4 regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego kredytobiorca może zastrzec „w umowie”, że Bank będzie pobierał raty spłaty z rachunku w walucie, do której kredyt jest indeksowany, „o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku.”

42. Po pierwsze, nadal jest to postanowienie wzorca, które nie było indywidualnie uzgadniane.

43. Po drugie, nie wykazano, aby kredytobiorcom realnie zaproponowano takie rozwiązanie przed zawarciem umowy, której wzorzec **bez takiego zastrzeżenia** (spłaty w walucie obcej) przygotował przecież Bank.

44. Po trzecie, uzależnia ono możliwość spłaty w walucie obcej od aktualnej oferty Banku, co do której nie wiadomo, na jaką datę ma być „aktualna” (na datę zawarcia, datę złożenia wniosku kredytowego, inną), co sprawia, że między tymi datami Bank może zmienić ofertę.

45. Po czwarte, nie wiadomo, jak miałyby wyglądać spłata kredytu przy takim zastrzeżeniu w przypadku wycofania oferty i wypowiedzenia umów rachunków w trakcie realizacji umowy kredytowej.

46. Po piąte wreszcie, skoro wyłącznie od Banku zależało, czy akurat będzie miał ofertę rachunku w walucie indeksacji, oznacza to, że w istocie nadal kredytobiorca był zależny w tym zakresie od decyzji Banku, na którą nie miał żadnego wpływu.

47. Dla oceny abuzywności postanowienia umownego nie ma też znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne.

48. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, czy kursy stosowane u pozwanego w jej trakcie odpowiadały rynkowym. Zgodnie bowiem z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem, a nie przez pryzmat jej wykonania (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Z tej przyczyny pominięto wnioski dowodowe pozwanego zmierzające do dokonywania takich ustaleń.

49. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów lub zmian regulaminu, precyzujących na przyszłość sposób ustalania kursu waluty, do której indeksowano kredyt. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 20.06.2018 r., III CZP 29/17, w szczególności str. 17).

50. Sytuacji w tym zakresie nie zmienia również to, że po zawarciu umowy weszła w życie ustawa z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Przypomnieć bowiem należy, że powołana regulacja - w odniesieniu do wcześniej zawieranych umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska i w zakresie części tego kredytu pozostałego do spłacenia - przewidywała obowiązek zawarcia w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

51. Ustawa antyspreadowa nie odnosiła się zatem do tej części kredytu, która była spłacana wcześniej i nie usuwała abuzywności pierwotnych postanowień, nawet w przypadku zawarcia aneksu wprowadzającego **na przyszłość** zmiany wynikające z ustawy.

52. Odnosząc się do zmian regulaminu wprowadzanych przez pozwanego wystarczy wskazać, że znikąd nie wynika, aby były one indywidualnie uzgadniane i aby miały na celu usunięcie niedozwolonego charakteru pierwotnych postanowień dotyczących kształtowania kursu waluty, o czym kredytobiorcy byliby informowani. Nie można przy tym nie dostrzec, że pozwany nadal pozostawiał sobie swobodę kształtowania kursu w granicach 10% bliżej nieokreślonych „kwotowań rynkowych”, nie precyzując tego pojęcia, ani zasad stosowania tych odchyleń.

53. Również aneks podpisany przez strony w 2015 r. nie zmienił sytuacji w tym zakresie, skoro nie wykazano, aby z powodem indywidualnie uzgodniono, że ma na celu usunięcie wadliwych postanowień ze skutkiem od zawarcia umowy, pozwany nadal miał możliwość manipulacji kursem (w zakresie 10% od kursu bazowego), a jedyną zmianą korzystną dla powoda było umożliwienie mu spłaty rat kredytu w walucie indeksacyjnej – do czego zresztą zobowiązywała pozwanego wspomniana wyżej ustawa antyspreadowa.

54. Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania kursów waluty, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank), nie zostały uzgodnione indywidualnie ze stroną powodową i kształtowały jej zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą strony powodowej w całości.

55. Wylimitowanie wskazanych zapisów dotyczących kursów stosowanych do indeksacji kredytu i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących takiej indeksacji oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a strona powodowa w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia.

56. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

57. Zgodnie z wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

58. Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 - pkt 33, jak również wyrok TSUE z 29.04.2021 r. w sprawie C-19/20).

59. Dla zapewnienia skuteczności przepisów chroniących konsumenta wystarczające jest zatem wyeliminowanie postanowień niedozwolonych, o ile może to nastąpić zgodnie z prawem i bez negatywnych skutków dla konsumenta.

60. Co do zasady trudno uznać, aby utrzymanie umowy kredytu bez postanowień niedozwolonych, które pozwalałyby na dowolne kształtowanie zobowiązań kredytobiorcy przez kredytodawcę, miało być dla tego kredytobiorcy niekorzystne. W dalszym ciągu bowiem strony pozostają związane umową, przewidującą spłatę kapitału kredytu z należnymi odsetkami w umówionym okresie, a zatem zgodnie z **pierwotną i zasadniczą** wolą, jak towarzyszy zawarciu umowy kredytu.

61. Ewentualny skutek w postaci nieważności umowy jest zatem ostatecznością możliwą **wyłącznie** w przypadku łącznego spełnienia następujących przesłanek:

a) zawarcie w umowie postanowienia niedozwolonego,

b) eliminacja takiego postanowienia skutkuje zmianą charakteru **głównego przedmiotu umowy**, przez co przestaje ona odpowiadać prawu i nie może być wykonywana,

c) brak następcej akceptacji dla zastosowania postanowień niedozwolonych lub dla zastosowania przepisów dyspozytywnych, względnie stosowanych za zgodą stron – przesłanka konieczna tylko wówczas, jeżeli brak takiej zgody miałby wywoływać upadek umowy oraz niekorzystne, a nieakceptowane przez konsumenta skutki.

62. Powód do dnia zamknięcia rozprawy nie zdecydował się zaakceptować postanowień niedozwolonych.

63. Nie ma zatem możliwości stosowania tych postanowień, jak również zastąpienia ich normami o charakterze ogólnym (np. art. 65 k.c. i art. 56 k.c.) lub dyspozytywnym (np. art. 358 par. 2 k.c.), gdyż – jak wskazano - ich zastosowanie byłoby możliwe wyłącznie wtedy, gdyby miał nastąpić niekorzystny dla kredytobiorcy upadek umowy, z czym nie godziliby się (por. pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE w sprawie C-260/18) – co jednak nie występuje w sprawie niniejszej ze względów wskazanych niżej.

64. W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia tej luki skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji – określonego za pomocą takich właśnie niedozwolonych postanowień - gdyż uprawnienie do ustalania wysokości kursów przez Bank samo w sobie i w oderwaniu od tej indeksacji nie może być oceniane jako oddzielne zobowiązanie (por. w tym zakresie w szczególności pkt 80 wyroku TSUE z dnia 29.04.2021 r. w sprawie C-19/20).

65. Po wyeliminowaniu tego mechanizmu, którego dotyczą w szczególności (choć nie tylko) wskazane wyżej § 2.2. i 7.1, umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu.

66. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

67. W ocenie Sądu natomiast, w świetle art. 69 pr. bank. **nie jest** głównym przedmiotem umowy kredytu indeksacja lub waloryzacja kwoty udostępnianego kredytu do jakiegokolwiek miernika wartości (np. ceny zboża, kruszców, żółędzi, kasztanów jadalnych, tapioki, ropy naftowej, innej waluty niż waluta, w której wyrażona jest kwota kredytu, itd.) – zwłaszcza wobec braku poddania umowy kredytu indeksowanego lub waloryzowanego odrębnej i szczegółowej regulacji ustawowej. Mechanizm indeksacji (waloryzacji) może wyróżnić umowę kredytu z woli stron, które miałyby chęć dołączenia odpowiednich postanowień, czyniąc ją w ten sposób umową kredytu indeksowanego (waloryzowanego), tj. jednym z wariantów umowy kredytu. Brak takiego mechanizmu nie wpłynie jednak na ważność umowy kredytu w jej podstawowym i uregulowanym ustawowo wariancie.

68. W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (285 029 PLN), cel kredytu (budowa domu), okres i termin spłaty (240 miesięcy) oraz oprocentowanie (suma marży i stopy referencyjnej LIBOR 3M dla CHF).

69. Taka umowa **w pełni odpowiada cechom umowy kredytu** wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego.

70. W ten sposób jednocześnie osiągnięty zostaje cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez TSUE i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.).

71. Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

72. Po pierwsze, powtórzyć trzeba, że uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania.

73. Po drugie, jak zresztą wskazano w uzasadnieniu przywołanego wyroku SN, przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.) w celu wypełnienia powstałej luki.

74. Po trzecie, jak już wspomniano, ustawodawca **nie wyodrębnił** umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego z umowy kredytu bankowego, np. poddając je oddzielnej regulacji i odmiennie określając jej elementy podstawowe (essentialia negotii). Umowy o kredyt indeksowany lub denominowany mieszczą się zatem w ramach ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego, a jedynie cechą je wyróżniającą jest mechanizm indeksacji lub denominacji kwoty kredytu

75. Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

76. Jak natomiast już wskazano, eliminacja postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu, nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą – zgodną z art. 69 pr. bank. - jest umożliwienie stronie powodowej skorzystanie z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu.

77. Ponownie zaznaczyć trzeba, że podstawowym celem przepisów art. 385¹ i nast. k.c. oraz dyrektywy 93/13/EWG jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (por. uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok TSUE sprawie C-453/10 - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18).

78. Skoro umowa stron po eliminacji postanowień dotyczących indeksacji nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu w jej zasadniczym typie, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

79. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Nie sprzeciwiają się temu również przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych (tzw. rozporządzenie (...)), gdyż z założenia dotyczą ono wymogów, jakim powinny odpowiadać te wskaźniki, aby można jej było stosować, a nie tego, jakie konkretnie wskaźniki mogą być stosowane w konkretnych umowach (por. w tej mierze pkt 34 wyroku TSUE z dnia 3.03.2020 r. w sprawie C-125/18 – w niektórych wcześniejszych uzasadnieniach omyłkowo powoływany jako wyrok z 20.03.2020 r. w sprawie C-125/17).

80. Bez znaczenia jest również, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

81. Dla stosowania przepisów art. 385¹ k.c. zbędne jest nadto rozważanie sytuacji gospodarczej, w której potencjalnie może znaleźć się Bank, który stosował postanowienia niedozwolone, wskutek ich wyeliminowania z umowy. Istota tej regulacji polega bowiem na tym, że stanowi ona sankcję dla podmiotu, który stosował postanowienia niedozwolone. Jeżeli zatem Bank takie postanowienia opracował w swoim wzorcu umownym i je stosował, nie ma podstaw do wyłączenia stosowania sankcji z art. 385¹ k.c. tylko dlatego, że może go to narazić na trudności gospodarczej lub innej natury.

82. Podsumowując powyższe, należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące stronę powodową są postanowienia dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej.

83. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że wskutek eliminacji wskazanych postanowień umowa powinna być wykonywana wyłącznie w walucie polskiej, czego nie mógł zmienić aneks przewidujący możliwość spłaty raty kredytu w walucie indeksacji. Oczywistym jest bowiem, że eliminacja indeksacji, czyni bezskutecznymi postanowienia tego aneksu odwołujące się do niewiążącego mechanizmu.

84. Uznanie bezskuteczności części postanowień umowy określających główny przedmiot świadczenia oznacza, że odpada w części podstawa prawna, z której wywodził się obowiązek spłaty kolejnych rat kredytowych.

85. Dotyczy to tej części świadczeń, która została ustalona z zastosowaniem wadliwych postanowień i która jednocześnie przewyższała wysokość świadczeń, jakie byłyby należne bez stosowania tychże postanowień.

86. Spełnione świadczenia w zakresie takiej różnicy stają się świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c.

87. Stosownie do art. 410 k.c. w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby.

88. Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Z uwagi na przedstawioną w tym orzeczeniu argumentację, znajduje ono pełne zastosowanie również w przypadku stwierdzenia następczej bezskuteczności części postanowień umownych o niedozwolonym charakterze.

89. Przy rozstrzyganiu o zwrocie takich świadczeń nie zachodzi przesłanka wyłączająca taką możliwość określona w art. 411 pkt 1 k.c., gdyż wyraźnie wskazano tam, że nie dotyczy sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in., w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – co przez analogię odnieść należy również do wykonania czynności częściowo bezskutecznej.

90. Strona powodowa spłacając kredyt nie spełnia również świadczeń przewidzianych umową, lecz przedawnionych, względnie przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 3 i 4 k.c.), skoro z uwagi na częściową bezskuteczność umowy nie jest zobowiązana do spłat w wysokości obliczonej z zastosowaniem postanowień bezskutecznych. Nie może też dokonywać nadpłat kredytu, gdyż skoro nie miała świadomości spełniania świadczenia w nieprawidłowej wysokości, nie mogła powziąć zamiaru nadpłacania w stosunku do rat o wysokości prawidłowej.

91. W niniejszej sprawie nie wykazano nadto, aby żądanie zwrotu tych świadczeń stanowiło nadużycie prawa i było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c., zaś pobieranie nadpłat od strony powodowej w ramach spłaty rat kredytu było zgodne z tymi zasadami (art. 411 pkt 2 k.c.). Powołanie się na brak zgody na stosowanie postanowień niedozwolonych i żądanie związane z tym rozliczenia świadczeń zostało sformułowane przed zakończeniem wykonywania umowy. Umożliwiało to pozwanemu analizę twierdzeń i żądań konsumenta w kontekście jednolitego od dłuższego czasu orzecznictwa polskiego i europejskiego dotyczącego niedozwolonej natury postanowień takich jak zawarte w umowie ze stroną powodową lub niemal identycznych znajdujących się w podobnych umowach z innymi konsumentami. Nie ulega wątpliwości, że jako profesjonalista pozwany powinien znać poglądy judykatury na ten temat, do czego zobowiązuje go należyta staranność wymagana od przedsiębiorcy (art. 355 § 2 k.c.). O tym, że to orzecznictwo jest mu znane, świadczy zresztą treść odpowiedzi na pozew. W konsekwencji, jego obowiązkiem było stosowna do tego reakcja – czyli zachowanie zgodne z art. 385¹ k.c. i wyeliminowanie postanowień niedozwolonych - zwłaszcza, że nie przedstawiał żadnych poważnych argumentów i dowodów, które mogłyby realnie wykazać, że indywidualnie uzgodnił ze stroną powodową to, że będzie mógł w sposób dowolny kształtować kurs waluty przyjmowany do ustalenia wysokości zobowiązań umownych, tj. że poinformował o tym stronę powodową, wskazał na możliwość zmiany postanowień w tym zakresie, jeżeli strona powodowa wyrazi taką wolę, a z możliwości tej strona powodowa świadomie zrezygnowała. W takich okolicznościach sprawy trudno uznać, aby pobieranie przez pozwanego nadpłat na każdej racie kredytu – a na tym w istocie polegało świadczenie strony powodowej - mieściło się w ramach zasad współżycia społecznego, skoro uprawnienie takie zostało skutecznie zakwestionowane jeszcze przed zakończeniem wykonywania umowy, tj. w sposób lojalny i umożliwiający pozwanemu właściwą reakcję w odpowiednim czasie.

92. W konsekwencji żądanie zwrotu świadczeń spełnionych w okresie objętym pozwem należało co do zasady uwzględnić – w zakresie, w jakim z zastosowaniem niedozwolonych postanowień pozwany pobrał od strony powodowej kwotę wyższą niż była należna na podstawie umowy pozbawionej tych postanowień.

93. Dotyczy to nadpłat powstałych w wyniku stosowania przeliczeń kursowych, a z uwagi na bezskuteczność postanowień aneksu dotyczących spłaty w walucie indeksacyjnej, całości spłat w tej walucie – w okresie objętym pozwem.

94. Niemniej, profesjonalny pełnomocnik powoda wyraźnie wskazał na rozprawie, że żądanie zwrotu w walucie szwajcarskiej świadczeń pobranych w tej walucie jest aktualne wyłącznie na wypadek uznania nieważności umowy, zaś w innym przypadku przedmiotem pozwu jest wyłącznie żądanie zwrotu tych świadczeń w walucie polskiej (k. 557).

95. W walucie polskiej powód świadczył jednak wyłącznie do 15.01.2015 r., a po tej dacie jego świadczenia ograniczały się do waluty szwajcarskiej. Powód mógłby zatem żądać zwrotu tych świadczeń wyłącznie w tej walucie, skoro w tej walucie dokonywał nienależnych pozwanemu przysporzeń. Nie ma przy tym – zwłaszcza wobec zasady prawnej przyjętej w uchwale SN w sprawie III CZP 6/21 – żadnych podstaw prawnych do przyjęcia, że powód ma autonomiczne uprawnienie do przeliczenia świadczeń spełnionych w walucie indeksacyjnej na inną walutę i do żądania zwrotu w tej innej walucie (uprawnienie takie na gruncie art. 358 § 1 k.c. mogłoby co najwyżej przysługiwać zobowiązanemu do zwrotu tych świadczeń bankowi).

96. Jak zatem widać nie było żadnych podstaw do uwzględnienia żądania powoda w zakresie zwrotu równowartości w PLN świadczeń spełnionych w rzeczywistości w CHF – a zatem za okres od 15.02.2015 r.

97. W celu ustalenia, czy doszło do nadpłaty w zakresie świadczeń spełnianych w PLN, konieczne było zasięgnięcie dowodu z opinii biegłej z zakresu rachunkowości, która na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony dokonała stosownych obliczeń.

98. Wnioski i wyliczenia zawarte w opinii biegłej nie budzą zastrzeżeń lub wątpliwości. Biegła przeanalizowała całość przedstawionej do akt dokumentacji dotyczącej uruchomienia i spłaty kredytu, na której oparła swoje wyliczenia przy przyjęciu założeń wskazanych przez Sąd.

99. Żadna ze stron nie przedstawiła konkretnych i uzasadnionych zarzutów do wniosków opinii.

100. Pełnomocnik powoda chciał jedynie, aby biegła sprawdziła prywatne obliczenia powoda, jednak uzupełnianie opinii w celu zaspokojenia prywatnej ciekawości powoda – bez wskazania konkretnych uchybień w obliczeniach biegłej - było zbędne dla rozstrzygnięcia.

101. Pełnomocnik pozwanego ograniczył się natomiast do złożenia wniosku o przedłużenie terminu do złożenia uwag do opinii. Wniosku nie uwzględniono, gdyż uznano go za zmierzający wyłącznie do przedłużenia postępowania. Po pierwsze, pozwany jest profesjonalistą na co dzień korzystającym z narzędzi do symulacji matematycznych związanych z działaniami na rynku finansowym, w tym w zakresie udzielanych i obsługiwanych kredytów, a nadto dysponuje pełną wiedzą co do parametrów niezbędnych do obliczeń w niniejszej sprawie (gdyż to on obsługuje umowę objętą pozwem). Sprawdzenie wyliczenia sporządzonego przez biegłego nie powinno zatem nastroczać mu żadnych problemów, ani zajmować dużo czasu i wydaje się do przeprowadzenia również w okresie zagrożenia epidemiologicznego i urlopowego (np. w trybie zdalnym, na umowę zlecenia, umowę o dzieło etc.). Po drugie, już w ramach zobowiązania do złożenia odpowiedzi na pozew, pozwanego zobowiązano do przedłożenia podobnych obliczeń, od czego się uchylił. Nie kwestionując, że miał prawo nie dokonywać wówczas takich obliczeń lub symulacji, dostrzec należy, że gdyby wykonał je we własnym zakresie, zapewne łatwiej i szybciej byłoby mu sprawdzić obecnie poprawność obliczeń biegłej. Skoro jednak tego zaniechał, nie powinien z własnego zaniechania wywodzić prawa do przedłużenia procesu (art. 4¹ k.p.c.).

102. Reasumując ten wątek, wyliczenia wynikające z opinii należało uznać za miarodajne do rozstrzygnięcia.

103. Niemniej, za częściowo skuteczny należało uznać podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

104. Zgodnie z wyrokami TSUE z dnia 22.04.2021 r. w sprawie C-485/19 i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie C-6-9/19 oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprowadzają **sprzeciwiają się** przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia

niedozwolone), ***jednak nie stoją na przeszkodzie*** przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu postanowień nieuczciwych.

105. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że ***długość terminu przedawnienia*** musi zapewniać skuteczną ochronę konsumenta przed utratą takich roszczeń w trakcie wykonywania umowy przy braku wiedzy o niedozwolonym charakterze niektórych jej postanowień (w szczególności pkt 46 wyroku TSUE w sprawie C-776-19).

106. W związku z tym bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych ***nie może się rozpocząć lub skończyć*** przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - powziąć (por. pkt 46 wyroku TSUE w sprawie C-776/19, który ***niedokładnie***, gdyż z pominięciem wyrazów „lub skończyć” uwzględniono w przedostatnim zdaniu uzasadnienia uchwały SN w sprawie III CZP 6/21, w którym jednocześnie wskazano, że chodzi o moment, w którym konieczną wiedzę można było obiektywnie powziąć).

107. W ocenie Sądu datą, w której kredytobiorcy najpóźniej dowiedzieli się lub mogli z zachowaniem przeciętnej staranności i obiektywnie powziąć wiedzę o niedozwolonym (nieuczciwym) charakterze postanowień umów kredytów indeksowanych lub denominowanych w walucie obcej uprawniających kredytodawców do swobodnego i samodzielnego ustalania kursów wymiany, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r.

108. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałożono na banki obowiązek wprowadzenia w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.).

109. Ustawa antyspreadowa jest aktem prawa powszechnie obowiązującego i została ogłoszona w sposób umożliwiający bezproblemowe zapoznanie się z jej treścią; była również szeroko komentowana w środkach masowego przekazu, co umożliwiało powzięcie wiedzy o jej treści, skonfrontowanie jej z zapisami poszczególnych umów i przekonanie się o uczciwości lub nieuczciwości konkretnych postanowień.

110. Reasumując ten wątek, w związku z koniecznością zapewnienia skuteczności ochrony praw konsumenta wynikającej z przepisów dyrektywy 93/13/EWG, za datę, przed którą konsument - np. z uwagi na upływ terminu przedawnienia - ***nie mógł utracić możliwości zrealizowania swoich roszczeń*** restytucyjnych, należy przyjąć datę wejścia w życie ustawy antyspreadowej, ***tj. 26.08.2011 r.***

111. Oznacza to, że również termin przedawnienia tych roszczeń nie mógł upłynąć przed 26.08.2011 r.

112. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego (którego wymagalność zależy od wystąpienia uprawnionego z takim żądaniem, gdyż termin zwrotu tych świadczeń nie wynika ani z właściwości tego zobowiązania, ani z umowy stron – art. 455 k.c.) rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony wystąpiłby o zwrot w najwcześniejszym możliwym terminie. Początek biegu przedawnienia ***nie jest zatem zależny od subiektywnej wiedzy uprawnionego*** o możliwości wystąpienia z żądaniem zwrotu, lecz powinien być ustalony w sposób obiektywny.

113. W uwzględnieniu powyższego, należy uznać, że strona powodowa mogła zażądać zwrotu nadpłat najwcześniej po tym, jak pobrano je po raz pierwszy, a później w datach płatności kolejnych rat spłaty kredytu – co oznacza, że ***z tymi datami rozpoczynał się bieg terminu przedawnienia roszczeń o zwrot poszczególnych świadczeń.***

114. Jak wskazano wyżej, termin ten – którego upływ skutkowałby możliwością utraty roszczeń - nie mógł się skończyć przed dniem 26.08.2011 r., czyli przed datą, w której każdy konsument mógł już obiektywnie poznać wiedzę o niedozwolonym charakterze kwestionowanej pozwem części umowy.

115. Spłata kredytu rozpoczęła się w dniu 15.06.2005 r. (zaświadczenie i historia spłat k. 18 i dalej), a zatem – zgodnie z art. 120 § 1 k.c. - z tą datą rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczeń o zwrot pierwszej nadpłaty w kwocie pobranej na poczet wykonania umowy, a o zwrot kolejnych – z datami kolejnych płatności.

116. Roszczenie strony powodowej nie jest roszczeniem wywodzącym się z umowy, lecz z twierdzenia o jej nieważności, względnie częściowej bezskuteczności i dotyczy zwrotu świadczeń nienależnych, które były spełniane ratalnie. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.07.2018 r. i stosowanym do roszczeń konsumenta z mocy art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), termin przedawnienia roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego spełnianego ratalnie (a zatem nie mającego również charakteru świadczenia okresowego, lecz świadczenia spełnianego w częściach) wynosił 10 lat.

117. Roszczenie strony powodowej o zwrot nadpłaty pierwszej raty przedawniało się zatem po upływie tego terminu - z dniem 15.06.2015 r., a każdej kolejnej raty – z upływem każdego kolejnego miesiąca, do chwili przerwania biegu przedawnienia, np. przez wniesienie pozwu lub zawezwanie do próby ugodowej (art. 123 § 1 pkt 1 i 3 k.c.). Jak widać termin przedawnienia przypadał po 26.08.2011 r., zatem strona powodowa miała czas na skuteczne powołanie się na niedozwolony charakter postanowień umowy z pozwanym i dochodzenie roszczeń restytucyjnych przed jego upływem.

118. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, który przerwał bieg przedawnienia roszczeń powoda został złożony w dniu 9.03.2017 r. W tej dacie za przedawnione należało zatem uznać roszczenia o zwrot świadczeń spełnionych w okresie od początku spłaty kredytu do 9.03.2007 r., tj. za okres poprzedzający 10 lat przed datą złożenia tego wniosku.

119. Uprawniało to pozwanego do uchylenia się od obowiązku zwrotu świadczeń nienależnie pobranych do 9.03.2007 r., z czego skorzystał zgodnie z art. 117 § 2 k.c., podnosząc zarzut w odpowiedzi na pozew.

120. W okresie nieobjętym przedawnieniem, w którym powód spełniał świadczenia w walucie polskiej, a zatem od 9.03.2007 r. do 15.01.2015 r. włącznie, zgodnie z opinią biegłego na poczet spłaty kredytu pobrano 195 437,57 PLN (por. wpłaty narastająco - tabela k. 584), zaś w przypadku wyeliminowania przeliczeń do waluty indeksacyjnej można było pobrać wyłącznie kwotę 160 706,67 PLN (por wpłaty narastająco k. 588).

121. Roszczenia o zwrot nadpłaty należało zatem uznać za nieprzedawnione i zasadne kwoty **34 730,90 PLN** (pobrane 195 437,57 PLN minus rzeczywiście należne 160 706,67 PLN).

122. Jednoznaczne żądanie zwrotu świadczeń w takiej wysokości zostało sformułowane w pozwie, do którego pozwany ustosunkował się w odpowiedzi z dnia 14.07.2020 r., negując zasadność roszczeń. W tej dacie znał zatem stan faktyczny sprawy i mógł zorientować się co do słuszności żądań oraz spełnić je. Nie dokonując tego znalazł się w opóźnieniu, które - zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. – upoważniało powoda do żądania odsetek ustawowych.

123. W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów (art. 405 i nast. k.c. w zw. z art. 410 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c.), na rzecz strony powodowej należało zasądzić kwotę 35 730,90 PLN z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 14.07.2020 r., a w pozostałej części powództwo oddalić – jak w pkt. I sentencji wyroku.

124. Ponownie podkreślić należy, że żądanie powoda w przypadku ważności umowy obejmowało kwotę wyrażoną w walucie polskiej – sumę nadpłat dokonanych w tej walucie oraz równowartość nadpłat dokonanych w CHF. Przedmiotem pozwu na wypadek ważności umowy nie było natomiast – zgodnie z wyjaśnieniem na rozprawie (k. 557) i ostatecznym stanowiskiem (k. 609) – żądanie zapłaty w CHF, wobec czego w tym zakresie nie było potrzeby rozstrzygnięcia, skoro umowę ze wskazanych wyżej względów należało uznać za ważną.

KOSZTY PROCESU

125. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej. Zasada ta doznaje modyfikacji w art. 100 i 102 k.p.c., które przewidują, że w przypadku częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozliczone (art. 100), zaś w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102).

126. Żądania pozwu zostały uwzględnione w ok. 16% (w porównaniu do żądanej pozwem kwoty 219 792,97 PLN, w której zawierało się również żądanie kwoty niższej), co sugerowałoby konieczność rozliczenia kosztów procesu stosownie do tego wyniku.

127. Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały opłatę od pozwu (1 000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10 800 zł). Zasadne były zatem do kwoty 1 891 zł (w zaokrągleniu).

128. Po stronie pozwanego koszty procesu obejmowały opłatę za pełnomocnictwo (17 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w identycznej stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10 800 zł), a były zasadne do kwoty 9 086 zł (w zaokrągleniu).

129. Różnica tych kwot wypada na korzyść pozwanego, jednak zważywszy, że konieczność procesu i związanych z tym kosztów wynika wyłącznie z jego postawy – jako autora słusznie kwestionowanych postanowień umownych, który konsekwentnie i wbrew jednolitemu od dłuższego czasu orzecznictwu sądów polskich i europejskich przeczył niedozwolonemu charakterowi tych zapisów, a jednocześnie nie przedstawiał żadnych poważnych dowodów, aby indywidualnie uzgadniał z powodem jakiegokolwiek z nich – za słuszne i sprawiedliwe uznano odstąpienie od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, o czym postanowiono w pkt. II sentencji wyroku.